Dzień dobry,

Przesyłamy opracowany przez nas plan zadań na kolejny tydzień. Temat tygodniowy to **„Duże i małe rodziny w akcji”**. Wszystkie te zabawy możecie Państwo modyfikować i dostosowywać do swoich potrzeb i możliwości.

Zachęcamy do przesłania nam zdjęć, które później umieścimy na stronie przedszkola.

e – mail: [lesnakrainazielona@wp.pl](mailto:lesnakrainazielona@wp.pl)

Jesteśmy do Państwa dyspozycji, w razie pytań prosimy o kontakt mailowy lub smsowy.

**Pozdrawiamy Małgosia i Elwira**

**Ćwiczenia poranne:**

**Zestaw „Wesołe rodzinki”**

**„Krok do przodu.”** Dzieci ustawiają się. Rodzic rozpoczyna zabawę, wydając komendy, np.: Krok do przodu robią dzieci, które mają dziś spódniczki. Krok do przodu robią dzieci, które dziś przyjechały do przedszkola z tatą. Krok do przodu robią dzieci, które dziś mają spodnie. Krok do przodu robią dzieci, które mają dziś dobry humor. Zabawa kończy się, gdy wszystkie dzieci się przesuną.

**„Wiewiórka do dziupli.”** Na podłodze rozłożone są kółka – po jednym dla każdego uczestnika zabawy. Dzieci – wiewiórki spacerują po pomieszczeniu – parku w różnych kierunkach, zatrzymują się, nasłuchują, witają z koleżankami i kolegami. Na hasło: Mama woła! wiewiórki wskakują do kółek – dziupli.

**„Zwierzątka na spacerze.”** Dzieci stoją na dywanie. Rodzic pokazuje rysunek znanego dzieciom zwierzątka (np. psa, kota, biedronki, konia). Dzieci naśladują ruchem sposób poruszania się pokazanego zwierzątka.

**„Spacer z mamą i tatą.”** Dzieci dobierają się w pary. Jedna osoba z pary przyjmuje rolę dziecka – robi przysiad i podaje rękę koleżance/koledze – mamie/tacie. Pary spacerują po sali. Na hasło: Zmiana – osoby w parach zamieniają się rolami.

**„Gąsienica.”** Dzieci ustawiają się w rzędzie, robią rozkrok, każde kładzie ręce na ramionach osoby stojącej przed nim. Na hasło: Gąsienica idzie pierwsze dziecko się odwraca, przechodzi na czworakach pod nogami kolegów i staje na końcu. Następnie kolejne dzieci przechodzą w ten sam sposób.

**Zabawy ruchowe:**

**„Wszyscy róbcie to, co mama – zabawa naśladowcza.”** Dzieci naśladują wszystkie ruchy i gesty wykonywane przez rodzica, np. skłon do przodu, przysiady, wymachy ramion w przód i w tył, skręty tułowia. 

**„Znajdź swój domek – zabawa pobudzająco-hamująca.”** Dzieci układają na podłodze małe obręcze i wchodzą do środka – do domków. Gdy usłyszą muzykę wybiegają z domków i poruszają się między nimi. Na przerwę w muzyce odnajdują swoje domki i stają nieruchomo.

**„Robot domowy – zabawa orientacyjno-porządkowa.”** Dzieci dobierają się w pary i ustalają role – jedno będzie robotem, a drugie – kierującym. Dzieci umawiają się, że np. dwa stuknięcia w ramię oznaczają dla robota odkurzanie, trzy stuknięcia – zmywanie naczyń, klaśnięcie – ścieranie kurzu. Następnie dzieci zamieniają się rolami. 

**„Górska wspinaczka – zabawa z elementem równowagi.”** Rodzic układa na podłodze wąską drogę ze skakanek/sznurka. Mówi dzieciom, że jest to wąska górska ścieżka nad przepaścią i trzeba bardzo ostrożnie po niej przejść. Dzieci ustawione w rzędzie przechodzą kolejno po dróżce, stawiając stopę za stopą, aby nie wypaść na zewnątrz. Wracają na koniec rzędu we wspięciu na palcach.

**„Kocie zabawy – zabawa z elementem czworakowania.”** Dzieci – koty chodzą po sali na czworakach i popychają przed sobą piłeczki raz prawą, raz lewą ręką.

**„Jak bawią się foki? – zabawa z elementem rzutu.”** Rodzic wyznacza na podłodze linię startu za pomocą taśmy malarskiej. Za linią ustawiają się dzieci – foki z woreczkami. Rodzic stoi przed dziećmi w odległości około dwóch metrów i trzyma w ręku dużą obręcz. Dzieci próbują przerzucić woreczki przez obręcz raz jedną raz drugą ręką – płetwą. Zabawę powtarzamy kilka razy.

**„Kukułcze jajo – zabawa bieżna.”** Dzieci ustawione w rozsypce układają z szarf kółeczka – gniazda i stają w nich. Wybrane dziecko – kukułka biega między nimi i próbuje podrzucić jajo (woreczek) do cudzego gniazda. Gdy jej się to uda, ucieka. Dziecko, któremu kukułka podrzuciła jajo, goni ją, a ona stara się wskoczyć do pustego gniazda. Jeśli jej się uda, dziecko goniące zostaje nową kukułką. Zabawa trwa tak długo, jak długo dzieci są zainteresowane.

1. **NASZE WSPANIAŁE RODZINY.**

**Rodzina jest… – rozmowa przy obrazku, tworzenie listy atrybutów rodziny**. Rodzic umieszcza na tablicy obrazki przedstawiające różne rodziny. Poleca dzieciom, aby przyjrzały się im i określiły, jakie rodziny widzą. Następnie prosi o dokończenie zdania: Rodzina jest… Dzieci podają określenia: duża, mała, wesoła, aktywna, spokojna. Rodzic zachęca dzieci do swobodnych wypowiedzi na temat rodzin z obrazków.

**„Moja rodzina – rozmowa zainspirowana zagadką.”**

Rodzic mówi rymowaną zagadkę:

Jak nazywa się ta grupa,

gdzie jest mama,

brat i tata, siostra jedna, czasem druga…?

Mieszkasz z nimi cztery lata.

Dzieci podają odpowiedź. Rodzic prosi dzieci, aby opowiedziały o swoich rodzinach, zadaje pytania: Z ilu osób składa się twoja rodzina? Wymień członków swojej rodziny. Jak spędzacie wolny czas? Co najbardziej lubisz robić ze swoją rodziną?.

**Nasze rodziny – tworzenie wypowiedzi na podstawie obrazków, zabawy tematyczne, odgrywanie scenek z życia rodziny.** Rodzic pokazuje dzieciom cztery obrazki przedstawiające różne rodziny:

1. obrazek – mama i dwoje dzieci są w parku na spacerze;

2. obrazek – tata i jedno dziecko grają w gry w domu;

3. obrazek – mama, tata i troje dzieci na wiejskim podwórku; dzieci karmią kury, czyszczą konia, głaszczą psa, tata reperuje maszynę, a mama pracuje w ogródku;

4. obrazek – mama, tata, i czworo dzieci na górskiej wycieczce. Rodzic prosi dzieci, aby przyjrzały się obrazkom i opowiedziały, co na nich widzą.

Następnie każde dziecko wybiera obrazek z rodziną, która najbardziej przypomina jego rodzinę, i uzasadnia swój wybór. Dzieci dochodzą do wniosku, że każda rodzina jest ważna i robi ciekawe rzeczy.

**Aktywna rodzina – zabawa graficzna.** Dzieci omawiają obrazek, który narysują i pokolorują: opowiadają, gdzie znajduje się rodzina, kto wchodzi w jej skład.

**Czyj to dom? – zabawa dydaktyczna.** Rodzic przedstawia dzieciom obrazki przedstawiające różne zwierzęta oraz ludzi (np. dziewczynkę, chłopca, psa, wiewiórkę, pszczołę, ślimaka). Prezentuje większe obrazki przedstawiające domy ludzi i zwierząt: budynki, ul, budę, dziuplę, muszlę, itd. Wszyscy wspólnie uzgadniają, że zwierzęta i owady też mają swoje domy. Dzieci wspólnie z rodzicami ustalają czyj dom do kogo należy.

1. **RODZINNE ZABAWY.**

**Rodzinne zabawy – zabawa twórcza, zagadki ruchowe – język ciała.** Chętne dzieci przedstawiają kolejno w dowolny sposób, ale bez użycia słów, zabawy, które najbardziej lubią ich rodziny. Pozostałe osoby odgadują, o jaką zabawę chodzi.

**Tatuś – rozmowa na temat sposobów pomagania rodzicom.**

**„Tatuś”**

Tatuś wszedł do mieszkania z wielkim rulonem papierów pod pachą. Położył papiery na biurku i mówi do Jacka: – Muszę zrobić na jutro bardzo trudne rysunki i obliczenia. Pomożesz mi? Jacek zdziwił się bardzo. – Ja? Ja przecież nie umiem… – To nic nie szkodzi – mówi tatuś. – Pomożesz mi w ten sposób, że będziesz cichutko siedział. Rysuj albo wycinaj przy swoim stoliku. Widzisz, żebym mógł zrobić prędko te rysunki, w pokoju musi być zupełnie cicho, hałas bardzo mi przeszkadza. No co, Jacusiu, obiecujesz? – Tak, tatusiu. Gdy Jacek to mówi, oczy mu błyszczą. Jest dumny, że tatuś zwraca się do niego tak, jakby Jacek nie był pięcioletnim przedszkolakiem, lecz dużym chłopcem. – Jeśli będziesz czegoś potrzebował, powiesz mi – mówi jeszcze tatuś, siadając przy biurku i pochylając się nad papierami. – Dobrze, tatusiu – szepcze Jacek. I od razu postanawia sobie, że o nic ojca nie poprosi, że nie przerwie mu pracy. Zaczyna wycinać kolorowego kogucika, ale ciągle spogląda na pochylone plecy ojca i myśli: „Czy tatuś może spokojnie pracować? Chyba tak! Tu jest zupełnie cicho. Nikogo nie ma w domu, tylko ja i tatuś, a ja wcale się nie odzywam”. Wtem… co to? Niby cicho, a nie cicho. Jacuś słyszy: Tiku-tak…Tiku-tak… Jak ten zegar głośno tika! A zegar coraz głośniej: Tiku-tak. Tiku-tak… I nagle głośno i grubo: Bim… bam! Bim… bam! „Tatuś na pewno nie może pracować. Co robić? – zastanawia się chłopiec. – Już wiem!” Wstał cichutko, wziął z fotela duży, ciepły szal mamusi i przykrył nim zegar. Teraz słychać tikanie, ale nie takie głośne. Usiadł Jacek przy stoliku. Wtem… Co to znowu? Bzzzz… bzzzz… bzz!... Duża czarna mucha krąży nad biurkiem tatusia. Bzzz! – przefrunęła nad stolik Jacka. „Jak ona głośno brzęczy! – martwi się chłopiec. – O, tatuś podniósł głowę. Może się namyśla, a może mucha mu przeszkadza? Muszę ją przepędzić”. Idzie na palcach w stronę drzwi, otwiera je. O, mucha właśnie przyfrunęła. Jacuś macha rękami, mówi szeptem: – A sio! A sio!... „Wyleciała – myśli Jacek z ulgą i zamyka drzwi. – Teraz jest zupełnie cicho”. I zabiera się do wycinanek. Nagle… Miaaauu!... Miaaauu!... Kot! Na pewno przeszkodzi tatusiowi. Ale Jacek już wie, co robić. Biegnie do kuchni. Kotek za nim. Chłopiec nalewa na miseczkę trochę mleka i stawia na podłodze. – Kici, kici! Pij i nie miaucz więcej – mówi surowo do Mruczusia. – w domu ma być cicho, rozumiesz? Kotek widocznie rozumie, bo chłepcze mleko tak, że prawie nie słychać. Jacek wraca do pokoju i patrzy na tatusia. Tatuś rysuje, liczy. „To dobrze, to bardzo dobrze – cieszy się chłopczyk. – Już zegar tak głośno nie tyka, mucha nie brzęczy, kot nie miauczy… Ale niedługo była cisza. W mieszkaniu sąsiadów słychać przez ścianę popłakiwanie. To mały Wojtuś! Jacuś bawi się z nim czasem. Wojtuś był chory, już wyzdrowiał, ale musi jeszcze leżeć w łóżku. Pewnie mu się nudzi i dlatego płacze. Jacek z niepokojem patrzy w stronę biurka. Czy tatuś słyszy płacz Wojtka? Na pewno słyszy i nie może rysować. „Wiem, co zrobię!”. Jacek bierze ze swojej półki ulubionego misia i wychodzi. Mama Wojtusia otwiera mu drzwi. – Ja tylko na chwilę, proszę pani. Przyniosłem coś Wojtusiowi. Wojtuś siada na łóżku i łzy jak groch spływają mu po twarzy. – Masz misia, wiem, że go lubisz – mówi szybko Jacek. – Baw się nim, tylko nie płacz, pamiętaj!. Wojtusiowi buzia się rozjaśniła, łzy przestały płynąć z niebieskich oczu. Przytulił mocno misia. Jacek wraca do domu. Czy tatuś zauważył, że wychodził? Nie, spokojnie, rysuje, kreśli, oblicza coś na papierze. Wojtuś za ścianą już nie płacze. W pokoju jest zupełnie cicho. „Chyba pomogłem tatusiowi” – myśli zadowolony chłopiec. Co to? Tatuś wstaje. Czy powie, że nic nie narysował? Że przeszkadzały mu różne hałasy? – niepokoi się chłopiec. Ale tatuś uśmiecha się. Ma zmęczone oczy, ale się uśmiecha. – No, Jacusiu – mówi wesoło. – Zrobiłem wszystko szybciej, niż myślałem. Któraż to godzina? Tatuś zdziwiony patrzy na zegar przykryty szalem. – A co to? Dlaczego przykryłeś zegar? Jacek czerwieni się, ale musi przecież wszystko ojcu opowiedzieć. I o zegarze, i o musze, o kocie i o Wojtusiu! Czy tatuś będzie się z niego śmiał? Nie. Tatuś poważnie patrzy na synka. Całuje go w głowę i tak jakoś serdecznie mówi: – Pomogłeś mi, Jacku. Dziękuję ci. Zabawimy się teraz, chcesz? Wymyśl sam jakąś wesołą zabawę.

Halina Pietrusiewicz Źródło: „Poczytajmy, posłuchajmy”, Nasza Księgarnia, Warszawa 1975, s. 8.

Rodzic zadaje pytania: O co tata poprosił Jacka? Dlaczego potrzebował ciszy? Czy Jacek pomógł tacie? Co Jacek zrobił, aby w domu była cisza? Czy tata był zadowolony z pomocy Jacka? W jaki jeszcze sposób dzieci mogą pomóc swoim rodzicom? Jak wy pomagacie rodzicom?.

**Zakładka do książki – zabawy plastyczno-techniczne.** Dzieci otrzymują wycięte z grubego kartonu kolorowe paski długości około 15 cm i szerokości 4 cm oraz kolorowe kółka o różnej średnicy. Dzieci układają na paskach wzory z kółek i je naklejają. Tak wykonane zakładki będą miłą niespodzianką dla kogoś bliskiego.

**Rodzinny piknik – zabawy graficzne.** Dzieci opowiadają rysują swój wymarzony piknik rodzinny. A rodzin zadaje pytania do obrazka: Ile osób jest na obrazku? W jakim kolorze mają ubrania poszczególne osoby? Wymień członków rodziny. Po co rodzina przyjechała np. do parku?.

**Spójrz i zapamiętaj – zabawa dydaktyczna**. Rodzic przygotowuje przedmioty znane dzieciom obiekty o jednoznacznych nazwach. Wykłada dwa przedmioty, dzieci przyglądają się. Następnie rodzic odwraca kolejność tych przedmiotów, a dziecko wymienia ich nazwy we właściwej kolejności, np. lalka, samochód. Potem rodzic dokłada jeden obrazek i również go odwraca. Zadaniem dziecka jest – jak poprzednio – wymienić nazwy przedmiotów na obrazkach, np. lalka, samochód, klocek. Liczbę przedmiotów do zapamiętania uzależniamy od możliwości dzieci. Zabawa trwa, dopóki dzieci są zainteresowane.

**Kangurze skoki – wyścigi w workach**. Dzieci ustawiają się na linii startu i na sygnał dany przez rodzica rozpoczynają skoki do linii mety. Wyścig wygrywają osoby, które dotrą do mety bez przewrócenia się.

**Prace pielęgnacyjne w ogródku kwiatowym pod kierunkiem rodzica** – podlewanie kwiatków, zwrócenie uwagi na umiar w używaniu wody.

1. **RAZ, DWA – RODZINA NA STO DWA!**

**Kalambury – zagadki słowno-obrazkowe.** Rodzic lub chętne dziecko opisuje słowami lub ruchem wybrane zwierzątko, nie podając jego nazwy. Reszta domowników odgaduje.

**Moja rodzina – inscenizacja z wykorzystaniem sylwet.** Rodzic zaprasza dzieci na przedstawienie. Wszyscy zajmują miejsca przed sceną. Rodzic ilustruje treść wiersza za pomocą sylwet przedstawiających członków rodziny: mamę, tatę, dwoje dzieci, babcię, dziadka, kota. Dzieci przypominają, jak należy zachowywać się podczas oglądania przedstawienia (nie rozmawiamy, nie przeszkadzamy innym dzieciom, nie kręcimy się).

**Moja rodzina**

Mama, tata oraz brat

to rodzina – to mój świat.

Wszyscy razem się kochamy,

bardzo sobie pomagamy.

Mama jest od przytulania

i buziaków nam dawania.

Tata nosi nas na rękach,

chociaż czasem trochę stęka.

Brat choć starszy, to jest miły.

Ma odwagę, dużo siły.

Wciąż wymyśla fajne sprawy

i zadania, i zabawy.

Mruczek to rodzinny kotek,

który zabrał babci motek,

lecz nie zrobił z wełny szala,

tylko z motkiem długo szalał.

Babcia z dziadkiem przyjeżdżają

i nas wtedy zabierają na pikniki

i spacery, hulajnogi i rowery.

Gdy rodzinka jest w komplecie,

to nie często – sami wiecie…

Wtedy teatr odwiedzamy

albo razem w scrabble gramy.

I tak mija nam ten czas.

Raz jest kino, a raz las.

Lecz nieważne, co robimy.

Razem dobrze się bawimy.

Irena Zbroszczyk

Po obejrzeniu przedstawienia rodzic zadaje dzieciom pytania: Kto należy do rodziny chłopca? Co rodzina lubi robić razem? Co dzieci robią z babcią i dziadkiem? Czy chłopiec lubi swoją rodzinę?. Rodzic zaprasza chętne dzieci do przedstawienia własnych rodzin z wykorzystaniem sylwet.

**Co robimy z mamą i tatą – zabawa słownikowa**. Dzieci opowiadają, co robią z mamą i tatą. Mogą narysować obrazek i go opowiedzieć.

**Co robią zwierzęta – zabawa matematyczna**. Dzieci poruszają się po pokoju w rytm muzyki. Na przerwę w muzyce rodzic pokazuje obrazek zwierzęcia i mówi, co ono robi i ile razy, a dzieci reagują, podskakując, np.: Krowa muczy tyle razy (trzy tupnięcia) – dzieci podskakują trzy razy; Koń macha łbem tyle razy (cztery klaśnięcia) – dzieci podskakują cztery razy; Owca beczy tyle razy (pięć klaśnięć) – dzieci podskakują pięć razy.

**Rodzina – zabawa paluszkowa.** Dzieci recytują treść wierszyka, pokazując jednocześnie palce dłoni, zaczynając od kciuka:

Ten pierwszy to dziadziuś (kciuk)

A obok – babusia (palec wskazujący)

Największy to tatuś (palec środkowy)

A przy nim mamusia (palec serdeczny)

A to jest dziecinka mała (palec mały)

A to jest dziecinka mała. Tralala la lala lala…

A to – moja rączka cała (cała dłoń)

Tralalala lala lala…

Wanda Szumanówna

Źródło: „Antologia literatury dla najmłodszych”, oprac. A. Ożyńska-Zborowska, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 2002, s. 33

**Gdzie jest mama? – zabawa tropiąca w chowanego.**

1. **RODZINA TRZYMA SIĘ RAZEM.**

**Wycieczka rowerowa – ćwiczenie mięśni brzucha.** Dzieci leżą na plecach, pod każdą stopą trzymając woreczek. Naśladują jazdę na rowerze, próbując utrzymać woreczki palcami.

**Co robią rodzice? – zabawa słownikowa**. Rodzic pyta dzieci o różne czynności domowe wykonywane przez rodziców (kto jest za co odpowiedzialny w domu): wycieranie kurzu, pranie, gotowanie, odkurzanie, trzepanie dywanów, prasowanie, szycie, naprawa szafki, naprawa kranu, pomaganie dzieciom w lekcjach itp. Rodzic informuje dzieci, że rodzice mają bardzo dużo zawodów, bo wykonują w domu czynności, które inni wykonują w pracy. Pyta dzieci: Jak nazywa się zawód osoby, która pierze ubrania i pościel? (praczka) Jak nazywa się zawód osoby, która naprawia kran? (hydraulik) Jak nazywa się zawód osoby, która szyje ubrania? (krawiec/krawcowa) Jak nazywa się zawód osoby, która uczy dzieci? (nauczyciel/nauczycielka) Jak nazywa się zawód osoby, która naprawia meble? (stolarz). Dzieci dochodzą do wniosku, że ich rodzice potrafią wykonać wiele czynności i należy im w tym pomagać, ponieważ robią to dla wszystkich w rodzinie.

**Moja rodzina – zabawa dydaktyczna doskonaląca umiejętność przeliczania**. Każde z dzieci rysuje na kartce swoją najbliższą rodzinę. Rodzic prosi dzieci o przedstawienie rodzin, wymienienie ich członków oraz podanie ich liczby. Każde dziecko, które policzyło członków swojej rodziny, odlicza odpowiednią liczbę patyczków i umieszcza na swojej pracy. Warto uświadomić dzieci, że każda rodzina może składać się z różnej liczby członków, a skład każdej rodziny może być inny. Nie wszystkie dzieci mają mamę i tatę, niektóre są wychowywane przez jednego z rodziców albo np. przez dziadków. Niektórzy rodzice mają nowych partnerów, którzy również stają się członkami rodziny. Ważne, aby dzieci czuły, że najważniejsza jest miłość i wzajemny szacunek w rodzinie, wspólnie spędzany czas.

**Rodzinny posiłek – edukacja matematyczna, dopełnianie i przeliczanie.** Dzieci rozmawiają o wspólnych posiłkach z rodziną oraz o zasadach zachowania przy stole. Następnie ustalają odpowiednią liczbę talerzy i kubków jakie musza rozstawić na stole. Pomagamy zastawić stół przed posiłkami.

**Trójkątne czy kwadratowe – zabawa matematyczna**. Rodzic rozmieszcza w różnych miejscach sali przedmioty zbliżone kształtem do trójkąta i kwadratu. Na środku pokoju ustawia dwa pojemniki oznaczone trójkątem i kwadratem. Zadaniem dzieci jest znalezienie przedmiotów i umieszczenie w odpowiednich pojemnikach. Następnie rzeczy z pojemników zostają wyłożone. Dzieci metodą „na oko” szacują, których przedmiotów jest więcej: trójkątnych czy kwadratowych. Na koniec wspólnie z rodzicem przeliczają przedmioty i ustalają ich liczbę.

1. **MOJA RODZINA MNIE KOCHA.**

**Myjemy podłogę – ćwiczenie stóp.** Dzieci siedzą w siadzie skulnym, palce stóp trzymają na woreczkach. Naprzemiennie wysuwają woreczki w przód, w tył, w prawo, w lewo.

**Cieszę się, gdy….. Smucę się, gdy… – zabawa integracyjna**. Rodzic wypowiada zdania. Dzieci za pomocą lizaków z wesołą i smutną miną wyrażają swoje uczucia. Przykładowe zdania:

Jedziemy z rodziną na wycieczkę.

Dostałam od babci przytulankę.

Tata nie może pójść z nami do kina.

Mama przeczytała mi piękną bajkę.

Na moje urodziny nie przyjedzie dziadek.

Wczoraj zachorował mój kotek Mruczek.

Moja siostra narysowała dla mnie rysunek.

Brat nie chciał się ze mną bawić.

Tatuś przywiózł mi z podróży piękną muszlę



**Z mamą, tatą się bawimy, bo najbardziej to lubimy – festyn rodzinny. Propozycje zabaw do zorganizowania w swoim ogrodzie.**

• Wesoły tor przeszkód – każdy z członków rodziny musi przejść tyłem od startu do szarfy, przełożyć szarfę, dobiec do obręczy, wziąć woreczek, dobiec do linii i wrzucić woreczek do pojemnika oddalonego o około dwa metry.

• Hop-hopki – jeden z członków rodziny (najlepiej osoba dorosła) stoi w środku i obraca się z linką, na której końcu przywiązana jest np. piłeczka. Pozostali uczestnicy przeskakują przez piłeczkę. Komu się nie uda, musi przeczekać kolejkę.

• Celuj w okienko – członkowie rodziny ustawiają się w rzędzie naprzeciwko obręczy powieszonej na wysokości około 1,5 m nad ziemią (starsi dalej, młodsi bliżej). Zadaniem uczestników zabawy jest wrzucanie w okienko piłeczek pingpongowych.

• Kocham swoją rodzinę, ponieważ… – tworzenie serduszkowego drzewka. Członkowie każdej rodziny na przygotowanych wcześniej serduszkach zapisują lub rysują, za co się nawzajem kochają. Serduszka – liście przyklejają na tablicy wokół narysowanego na niej drzewka.

• Małe co nieco – smaczne przekąski i napoje.

• Dla mamy i taty – wręczenie rodzicom upominków.

**Bąbelki – zabawa oddechowa.** Każde dziecko otrzymuje kubeczek z małą ilością wody oraz słomkę. Na hasło dane przez rodzica dzieci wciągają powietrze nosem i wydmuchują przez słomki, robiąc bąbelki w kubeczkach.

**Moja rodzina** – twórcze przekształcanie figur geometrycznych, dorysowywanie do kwadratów, kół i trójkątów, tworzenie z nich różnych obiektów i postaci.